

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

Protokolant: Ryszard Lewandowski

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. K., S. K.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I. nakazuje pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. usunięcie skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„Przeprosiny

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., wydawca Gazety (...) przeprasza Panią D. K. i Pana S. K. za opublikowanie w dniu 15 lipca 2016r. w numerze (...) tygodnika Gazeta (...) artykułu prasowego pt. „(...)”, (...)”.

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w formie:

- 1) ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy,
- 2) ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywać nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

II. upoważnia D. K. i S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt I wyroku, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

III. nakazuje pozwanemu J. P. usunięcie skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„Przeprosiny

J. P., jako były redaktor naczelny Gazety (...) i współautor artykułu prasowego pt. „(...)” opublikowanego w dniu 15 lipca 2016r. w numerze (...) tygodnika Gazeta (...), przeprasza Panią D. K. i Pana S. K. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat ich zmarłego ojca – (...).

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego J. P., w formie:

1) ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy,

2) ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywanego nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

IV. upoważnia D. K. i S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego J. P. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt III wyroku, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

V. nakazuje pozwanemu K. G. usunięcie skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„Przeprosiny

K. G., jako współautor artykułu prasowego pt. „(...)” opublikowanego w dniu 15 lipca 2016r. w numerze (...) tygodnika Gazeta (...), przeprasza Panią D. K. i Pana S. K. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat ich zmarłego ojca – (...)

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego K. G., w formie:

1) ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek

komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy,

2) ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywanego nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

VI. upoważnia D. K. i S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego K. G. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt V wyroku, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

VII. zasądza solidarnie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G. na rzecz Instytutu (...) z siedzibą w W., KRS (...), kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, w związku z naruszeniem dóbr osobistych D. K.,

VIII. zasądza solidarnie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G. na rzecz Instytutu (...) z siedzibą w W., KRS (...), kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) tytułem obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, w związku z naruszeniem dóbr osobistych S. K.,

IX. oddala powództwo co do zasądzenia odsetek ustawowych od sumy pieniężnej na cel społeczny,

X. ustala, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. ponosi w całości koszty postępowania w stosunku do D. K., z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu,

XI. ustala, że J. P. ponosi w całości koszty postępowania w stosunku do D. K., z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu,

XII. ustala, że K. G. ponosi w całości koszty postępowania w stosunku do D. K., z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu,

XIII. ustala, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. ponosi w całości koszty postępowania w stosunku do S. K., z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu,

XIV. ustala, że J. P. ponosi w całości koszty postępowania w stosunku do S. K., z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu,

XV. ustala, że K. G. ponosi w całości koszty postępowania w stosunku do S. K., z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 1117/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 października 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P. i K. G. powodowie D. K. i S. K. wniosli o :

1) nakazanie pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

(...)

(...)

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w formie ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowane wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczone w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy. Przeprosiny o powyższej treści należy również opublikować na koszt pozwanej w formie ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej oraz w zakładce (...) portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywać nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast słowo „Przeprosiny” umieszczone w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowane do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

2) upoważnienie D. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt I , w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku,

3) upoważnienie S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt I , w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku;

4) zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. K. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

5) zasądzenie od pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. K. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego

6) nakazanie pozwanemu J. P. usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„(...)

(...)

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego J. P., w formie ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany

wytluszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy oraz ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej oraz załadce (...) portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywanego nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytluszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy;

7) upoważnienie D. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego J. P. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt VI, w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku,

8) upoważnienie S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego J. P. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt VI, w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się wyroku,

9) zasądzenie od pozwanego J. P. na rzecz powódki D. K. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

10) zasądzenie od pozwanego J. P. na rzecz powoda S. K. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego

11) nakazanie pozwanemu K. G. usunięcie skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„(...)

(...)

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego K. G., w formie ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytluszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytluszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy oraz ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej oraz w zakładce (...) portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywanego nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytluszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów

formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

12) upoważnienie D. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego K. G. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt XI wyroku, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

13) upoważnienie S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego K. G. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt XI wyroku, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku

14) zasądzenie od pozwanego K. G. na rzecz powódki D. K. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

15) zasądzenie od pozwanego K. G. na rzecz powoda S. K. kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

16) zasądzenie solidarnie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G. na rzecz Instytutu (...) z siedzibą w W., KRS (...), kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania prawomocnego wyroku tytułem obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, w związku z naruszeniem dóbr osobistych D. K.,

17) zasądzenie solidarnie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G. na rzecz Instytutu (...) z siedzibą w W., KRS (...), kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania prawomocnego wyroku tytułem obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, w związku z naruszeniem dóbr osobistych S. K..

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż są dziećmi zmarłego w dniu (...) roku biznesmena J. K. (1). Podnieśli, że w dniu 15 lipca 2016 roku na łamach tygodnika Gazeta (...) ukazał się artykuł pt. „(...) autorstwa pozwanych J. P. i K. G.. Miał on dotyczyć sfingowania własnej śmierci przez J. K. (1) i jego rzekomej ucieczki z kraju, celem uniknięcia odpowiedzialności prawnej za rzekome działania korupcyjne. Jak zaznaczyli powodowie, w treści artykułu znalazły się nieprawdziwe informacje o ojcu powodów, stanowiące gołosłowne zarzuty kierowane pod jego adresem, zarzucające mu nieuczciwe działania biznesowe, nieetyczne zachowanie, a w konsekwencji naruszające dobra osobiste powodów. Zdaniem powodów, w artykule zamieszczono sformułowania, które sugerują, że J. K. (1) był nieuczciwym przedsiębiorcą, którego celem było wzbogacenie się kosztem innych. Powodowie zaznaczyli, że pozwani J. P. oraz K. G. powołując się na swoje tajne źródła przekazali odbiorcom informację, że bezpośrednią przyczyną podjęcia przez J. K. (1) decyzji o sfingowaniu własnej śmierci była utrata ochrony zapewnianej mu ze strony skorumpowanych przez niego oficerów Agencji Wywiadu. Powodowie podnieśli, że twierdzenia o „sfingowaniu” przez ojca powodów własnej śmierci stawiają w negatywnym świetle nie tylko samego J. K. (1), ale także osoby mu najbliższe, tj. powodów - jego dzieci. Wskazali, że sporna publikacja naruszyła przysługujące każdemu z powodów dobro osobiste w postaci kultu pamięci zmarłego ojca – J. K. (1) /pозew k. 2-33/.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 grudnia 2016 roku pozwana (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom i zarzutom powodów wskazanych przez nich w pozwie. Dodała, iż sporny artykuł pt: „(...) jest felietonem i odnosi się do tego, co jest przedmiotem zainteresowania służb specjalnych w kontekście tajemniczej śmierci J. K. (1). Wskazała, iż faktem powszechnie znanym jest, że J. K. (1) był osobą publiczną, od wielu lat zajmującym pierwsze miejsce na listach najbogatszych Polaków. Majątek, który zgromadził liczony jest w miliardach złotych. Faktem powszechnie znanym, zdaniem pozwanej jest również to, że znaczącą częścią jego działalności biznesowej były transakcje z udziałem Skarbu Państwa. Pozwana wskazała, iż sporny felieton porusza ważne kwestie z punktu widzenia krytyki społecznej i kontroli społecznej. Zdaniem pozwanej opinia publiczna powinna wiedzieć, że służby specjalne badają sprawę śmierci J. K. (1) /odpowieź na pozew k. 163-176/.

Pozwany K. G. w odpowiedzi na pozew z dnia 29 stycznia 2017 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany w całości zaprzeczył twierdzeniom i zarzutom pozwu. Pozwany wskazał, iż na długo przed datą spornej publikacji pojawiały się w środowisku polityków i dziennikarzy gorące spekulacje dotyczące treści nagrań wymienionych w spornym tekście. Zdaniem pozwanego negatywne opinie o roli J. K. (1) w procesach polityczno-ekonomicznych III RP wśród polityków i publicystów związanych z partią (...) są okolicznością bezsporną. Pozwany dodał, iż autorzy spornego artykułu w żadnym miejscu nie stwierdzili, że J. K. (1) (...), a jedynie niepodważalny fakt, iż wiele osób ze świata polityki w taką wersję wierzy, a także że tej treści meldunki napływają do polskich służb specjalnych /odpowieź na pozew k. 234-242/.

Pozwany J. P. w odpowiedzi na pozew z dnia 10 lutego 2017 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /odpowieź na pozew k. 289-290/.

W piśmie procesowym z dnia 4 marca 2021 roku powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu ostatecznie wnosząc o:

1. nakazanie pozwanemu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. usunięcie skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„Przeprosiny

(...)

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w formie: ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy oraz ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywać nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

2. upoważnienie D. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt, w term 1 powyżej, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

3. upoważnienie S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt, w term 1 powyżej, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

4. nakazanie pozwanemu J. P. usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„(...)

(...)”.

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego J. P., w formie: ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy oraz ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywanego nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny” umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

5. upoważnienie D. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego J. P. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt 4 powyżej, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

6. upoważnienie S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt 4 powyżej, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

7. nakazanie pozwanemu K. G. usunięcia skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści:

„(...)

(...)

Oświadczenie to powinno zostać opublikowane na koszt pozwanego K. G., w formie: ogłoszenia prasowego zamieszczonego na trzeciej stronie tygodnika Gazeta (...), na górze strony, w wielkości 1/2 długości strony, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, tekstem oddzielonym od ramki marginesem, na jednorodnym białym tle, sporządzonym czarną czcionką, maksymalnie wypełniającym ramkę, zaś wyraz „Przeprosiny” wydrukowany wytłuszczoną czcionką (bold), umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień do ich treści na tej samej i sąsiedniej stronie, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin na tej samej i sąsiedniej stronie, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy oraz ogłoszenia prasowego zamieszczonego na stronie głównej portalu internetowego (...) bezpośrednio pod paskiem menu i utrzymywanego nieprzerwanie przez kolejne 72 godziny, bezpośrednio pod nazwą „Przeprosiny”, w wytłuszczonej ramce na szerokość całej strony, na jednorodnym białym tle, tekstem oddzielonym od ramki wyraźnym marginesem ze wszystkich stron, sporządzonym czarną czcionką Times New Roman o rozmiarze nie mniejszym niż 16, natomiast wyraz „Przeprosiny”

umieszczony w odrębnym wersie od reszty oświadczenia, wyjustowany do środka, z zastosowaniem widocznego odstępu pomiędzy wierszami, a całość bez jakichkolwiek komentarzy, uzupełnień czy odniesień się do jego treści, bez sąsiedztwa jakichkolwiek innych przeprosin, bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści i formy,

8. upoważnienie D. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanego K. G. w razie niewykonania przez pozwanego nakazu o którym mowa w pkt 7 powyżej, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

9. upoważnienie S. K. do zastępczego wykonania wyroku na koszt pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. w razie niewykonania przez pozwaną nakazu o którym mowa w pkt 7 powyżej, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku,

10. zasądzenie solidarnie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G. na rzecz Instytutu (...) z siedzibą w W., KRS (...), kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania prawomocnego wyroku, tytułem obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, w związku z naruszeniem dóbr osobistych D. K.,

11. zasądza solidarnie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P., K. G. na rzecz Instytutu (...) z siedzibą w W., KRS (...), kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania prawomocnego wyroku tytułem obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, w związku z naruszeniem dóbr osobistych S. K..

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych /pismo k. 764-769/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 771-773/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. (1) był znanym biznesmenem, lobbyistą, osobą plasującą się od wielu lat na szczycie listy najbogatszych Polaków, założycielem i większościowym udziałowcem m.in. (...) S.A. z siedzibą w W. /okoliczności bezsporne/.

Inwestycje prowadzone przez J. K. (1) wielokrotnie były szeroko komentowane na łamach prasy. Przyczyną zainteresowania mediów był m.in. fakt, że J. K. (1) dokonywał kupna prywatyzowanych przedsiębiorstw np. (...) S.A., które następnie były sprzedawane z zyskiem przedsiębiorstwom zagranicznym; bądź też uczestniczył w transakcjach sprzedaży akcji inwestorom zagranicznym jednych z największych polskich spółek m.in. (...) S.A., spółek motoryzacyjnych stanowiących wieloletni przedmiot działalności J. K. (1) m.in. S. (...) /okoliczności bezsporne; fakty powszechnie znane/.

J. K. (1) znany był również jako mecenas sztuki, osoba angażująca się w działalność charytatywną m.in. współfinansowanie powstania muzeum (...), sponsorowanie polskiej kadry olimpijskiej na zimowych Igrzyskach Olimpijskich w S. oraz Polskiego Komitetu Olimpijskiego /fakty znane powszechnie/.

(...) roku J. K. (1) zmarł nagle w W. w wyniku komplikacji po przeprowadzonym zabiegu chirurgicznym /**dowód:** akt zgonu k. 127-129/.

15 lipca 2016 roku na łamach tygodnika „(...) ukazał się artykuł pt. „(...) autorstwa pozwanych J. P. i K. G.. Artykuł poprzedzony został wstępem, napisanym pogrubby czcionką o treści:

„(...)”

W dalszej części autorzy napisali: „Przynieszone przez kapusiów i agentów informacje jak dotąd się nie potwierdziły. Mimo to każda z nich jest sprawdzana. I to bardzo dokładnie. Wielu ludzi z nowej władzy bowiem chciałoby jeszcze z „doktorem J.” szczerze i dokładnie porozmawiać - K. jest kluczem do wszystkiego. Prywatyzacja, (...), (...) (...). Jakby on

zaczął gadać, mielibyśmy wszystkich - mówi z rozmarzeniem jeden z niedawnych nominatów na wysokie stanowisko w (...). Dlatego, póki jest choć cień szansy na to, że spiskowe teorie mają w sobie więcej niż tylko ziarno prawdy, to służby szukają i będą szukać. Dlaczego jednak ani służby, ani część polityków nie chce uwierzyć w oficjalną wersję, która podaje, że miliarder zmarł na skutek nieudanej operacji? Jakże mógłby mieć powody, by porzucić swój majątek i pozycję? Czy ukrywanie się gdzieś w głuszy pod zmienionym nazwiskiem i być może zmienioną twarzą pasuje do tego - uwielbiającego przecież rozgłos - oligarchy? Każdy z jego znajomych twierdzi, że absolutnie nie. Przede wszystkim wykluczają operację plastyczną - Doktor był zbyt próżny, by zmieniać swój wygląd - mówi nam jeden z jego partnerów biznesowych. To główny argument tych, którzy w rozmowach z nami podtrzymują oficjalne stanowisko. Ci jednak są w mniejszości. Posłuchajmy zatem teorii, za którą z takim zaangażowaniem gonią po (...).

Podsluchane powody. Według nich K. miał czego się obawiać i miał dobre powody, by zniknąć. Wszystko zaczęło się od tzw. afery podsłuchowej. Ujawnione przez tygodniki (...) oraz (...) taśmy, na których nielegalnie zarejestrowano spotkania polityków i biznesmenów obejmowały m.in. rozmowę K. z prezesem (...) z K. K. (1), ówczesnym ministrem spraw zagranicznych R. S. i innym biznesmenem - P. W.. Tematem była prywatyzacja C. - największej polskiej firmy chemicznej. Pierwotnie te akurat nagrania nie zostały opublikowane. Gdy jeszcze za życia miliardera trafiły do dziennikarzy związanych z tygodnikiem (...) i telewizją (...), prawnicy oligarchy zablokowali publikację. Mecenasi przypomnieli dziennikarzom o wcześniejszych przegranych lub zakończonych ugodami procesach z K.. Wydawcy nie chcieli ryzykować. Było to jednak tylko chwilowe zwycięstwo. Sam biznesmen nie miał większych złudzeń. Uważał, że gdy tylko kampania wyborcza rozpocznie się na dobre, to żadne zagrożenie procesami nie pomoże. I on, i jego rozmówcy byli zbyt łakomymi celami dla (...) i popierających tę partię publicystów. Zagrożenie było poważne. Nagranie nie było zwykłą rozmową dobrych znajomych. W powszechnej opinii, na jej podstawie można byłoby postawić ciężkie zarzuty korupcyjne. Tak K., podobnie jak i inni polscy oligarchowie, płacił ludziom ze służb, by trzymali rękę na pulsie. Ich opinie były jednoznaczne. Wszystkie źródła miliardera mówiły to samo - to on ma być głównym negatywnym bohaterem kampanii wyborczej - symbolem układu. To był czas, w którym już niewielu ludzi ludziło się, że J. K. (2) nie wygra wyborów. A gdy już będzie miał w rękach Sejm, rząd, służby i prokuraturę, to nakaze demontaż imperium, które K. tak długo budował. I nie było wątpliwości, że ten demontaż będzie szybki i bolesny. K. miał przed sobą dwie drogi. Mógł uciekać albo szykować się do starcia z całym aparatem państwa. I większość jego najbliższych współpracowników myślała, że wybierze właśnie tę drugą. Po pierwsze pasowało to do jego charakteru, a po drugie, uważano, że nie byłby bez szansy. Stał za nim przecież nie tylko niewyobrażalny majątek, ale też szerokie kontakty. W tym z najważniejszymi politykami i to nie tylko w kraju. Jego bardzo dobrą przyjaciółką była choćby H. C.. Jakby nie było, osoba, która wkrótce może zostać przywódcą największego światowego supermocarstwa. Z jej zdaniem musiałby się przecież liczyć każdy polski rząd. Jednak K. nie szykował się do wojny. Według naszych informacji na jego decyzję wpłynęła wizyta dwóch „smutnych panów” z Agencji Wywiadu. Oficerowie przekazali mu, że nie będą w stanie dłużej go chronić. I dziękują za lata wzajemnej owocnej współpracy. Tydzień po tej rozmowie największy z polskich oligarchów zaczął oficjalnie przedstawić swojego syna jako następcę i dziedzica. Po miesiącu poleciał do publicznego szpitala w W. na nieplanowaną wcześniej operację. (...) r. media podały, że najbogatszy Polak zmarł. Czy jednak na pewno? Więcej o tajemniczej śmierci J. K. (1) w najnowszym wydaniu miesięcznika (...).” / **dowód:** artykuł w Gazecie (...) k. 56/.

Pismem z dnia 15 lipca 2016 roku pełnomocnik powodów wystąpił do pozwanych, których wezwał do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych D. K. i S. K. poprzez opublikowanie w tygodniku „(...) oraz na portalu (...) stosownych oświadczeń oraz wezwał pozwanych do zaniechania w przyszłości wszelkich działań, które stanowiłyby naruszenie przysługujących powodom dóbr osobistych. Powyższe pismo zostało wysłane za pośrednictwem poczty do każdego z pozwanych oddzielnie. Wezwania zostały odebrane w dniu 25 lipca 2016 roku. Ponadto treść wezwania została skierowana do pozwanych w dniu 18 lipca 2018 roku za pośrednictwem poczty e-mail na adresy e-mail: (...), (...), oraz (...) / **dowód:** wezwanie k. 108-113, potwierdzenie nadania i odbioru k. 114-117, wiadomość e-mail k. 119-125/.

Pozwani nie odpowiedzieli na wezwania zarówno pocztowe, jak i na wiadomości e-mail.

W dacie spornej publikacji (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. był wydawcą tygodnika „(...)”, J. P. był redaktorem naczelnym tej gazety.

W spornej publikacji J. K. (1) został przedstawiony jako osoba mająca odegrać istotną rolę w nadużyciach na polskiej scenie politycznej, związanych w szczególności z prywatyzacją Spółki (...). Zmarły ojciec powodów w treści artykułu został oskarżony o korumpowanie funkcjonariuszy służb specjalnych, w tym Agencji Wywiadu, w celu zapewnienia ochrony sobie i swoim interesom. Stwierdzenia pozwanych jakoby „(...)” było dla powodów szczególnie bolesne. Od śmierci J. K. (1) do publikacji artykułu w „Gazecie (...)” / **dowody:** zeznania świadka K. K. (2) (k. 672v.), zeznania powodów D. K. (k. 655 i k. 743-744v.) i S. K. (k. 655-656 i k. 708v.-709)/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty złożone przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Dowody te nie budziły również wątpliwości Sądu, w związku z czym mogły stanowić podstawę stanu faktycznego. Sąd oparł się także na zeznaniach przesłuchanego świadka: K. K. (2) (k. 672v.) oraz samych powodów D. K. (k. 655 i k. 743-744v.) i S. K. (k. 655-656 i k. 708v.-709)

Sąd uznał te zeznania w przeważającej mierze za wiarygodne.

Oceniając zeznania J. P., K. G. i (...) Sp. z o.o. w charakterze strony (k. 656-657 i k. 771-767, k. 657 i k. 767, k. 657 i k. 724v.) w zakresie dotyczącym rzekomych negatywnych skutków spornego artykułu dla powodów D. K. i S. K., należy wskazać, iż Sąd bazując na całokształcie zebranego materiału dowodowego, zasadach doświadczenia życiowego i logiki doszedł do wniosku, iż zeznania w powyższym zakresie były niewiarygodne a skutki o których zeznawały ww. osoby nastąpiły w następstwie publikacji artykułu pt. „(...)”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało w większej mierze na uwzględnienie.

Podstawę prawną roszczeń o ochronę dóbr osobistych stanowi art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się nadto, że „ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., sygn. akt II CKN 953/00, podobnie w wyroku z dnia 11 marca 1997 r., sygn. akt III CKN 33/97), lecz musi mieć charakter obiektywny. Przy ocenie naruszenia dobra osobistego należy zatem uwzględnić szerszy kontekst społeczny i pod tym kątem dopiero dokonać ustalenia, czy dane zachowanie w powszechnym odbiorze społecznym miało charakter naruszenia dobra osobistego. Zatem przy ocenie czy nastąpiło

naruszenie dobra osobistego należy odnieść się do poglądów panujących w społeczeństwie i posługiwać się w tym celu wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych ocen i odczuć.

W niniejszej sprawie, poza przepisami kodeksu cywilnego, zastosowanie będą miały również przepisy Prawa prasowego, z uwagi na charakter działalności pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz sposób naruszenia dóbr osobistych powodów D. K. i S. K..

Zgodnie z art. 38 ust. 1 Prawa prasowego (dalej także jako p.p.), odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna.

Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych w świetle art. 24 k.c. ma niewątpliwie charakter odpowiedzialności sprawczej – za czyn własny. Dlatego też właśnie w kontekście tej naczelnej zasady należy rozpatrywać przesłanki odpowiedzialności każdego z podmiotów wskazanych w art. 38 p.p. Każda z wymienionych w tym przepisie osób ponosi odpowiedzialność za swoje własne zachowanie, w granicach określonych w ustawie (zob. m.in. wyrok SN z 15.07.2004 r., V CK 675/03; uchwałę SN z 28.04.2005 r., III CZP 13/05).

Redaktor naczelny ponosi zatem odpowiedzialność za własne działanie lub zaniechanie polegające na dopuszczeniu do opublikowania materiału naruszającego cudze dobra osobiste. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 20 lutego 2004 r., I CK 339/03, analiza regulacji prawa prasowego, w szczególności art. 7 ust. 2 pkt 7 oraz art. 25 prowadzić może do posługiwania się domniemaniem faktycznym, że osoba sprawująca funkcję redaktora naczelnego w czasie publikacji konkretnego materiału decydowała o publikacji tego materiału. Zgodnie bowiem z tymi przepisami, redaktor naczelny posiada uprawnienia do decydowania o całokształcie działalności redakcji i nią kieruje. Jest osobą odpowiedzialną za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych.

Konsekwencją ustalenia faktycznego wynikającego z tego domniemania jest zastosowanie art. 38 ust. 1 oraz art. 37 Prawa prasowego wobec redaktora naczelnego z chwili publikacji materiału prasowego (tak SN w wyroku z 30.11.2006 r., I CSK 269/06).

Możliwe jest oczywiście podważenie wniosków wynikających z takiego domniemania faktycznego poprzez wykazanie okoliczności wykluczających wpływ redaktora naczelnego na publikację określonego materiału prasowego, np. z powodu choroby, nieobecności, czy określonego podziału obowiązków przyjętego wewnątrz redakcji (vide: wyrok SN z 17.04.2002 r., IV CKN 925/00 oraz z 20.04.2004 r., I CK 339/03).

Pozwany J. P. jako ówczesny Redaktor Naczelny „Gazety (...), a zarazem współautor tekstu „(...) tego domniemania nie obalił.

Niewątpliwie dobra osobiste stanowią wartości niemajątkowe, wiążące się z osobowością człowieka i uznawane powszechnie w społeczeństwie, są uznawanymi przez system prawny wartościami obejmującymi fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie. Naturę i granice poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe.

Dokonując więc oceny, czy nastąpiło naruszenie konkretnego dobra osobistego należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen osoby pokrzywdzonej (zob. m.in. A. Szpunar, Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979, s. 106, Z. Radwański, Prawo cywilne - część ogólna, Warszawa 1993, s. 121, a także wyroki SN z 11.03.1997 r., III CKN 33/97 oraz z 16.01.1976 r., II CR 692/75).

Z tak pojmowanej obiektywnej koncepcji dóbr osobistych jako przedmiotu ochrony, wynika również dyrektywa nakazująca dokonywać interpretacji poszczególnych wypowiedzi, stanowiących potencjalne źródło naruszenia dóbr osobistych, w świetle ogólnie obowiązujących reguł znaczeniowych języka, przy założeniu przeciętnej kompetencji

językowej odbiorcy danego komunikatu oraz z uwzględnieniem całego kontekstu wewnątrztekstowego i sytuacyjnego (zewnątrznego) towarzyszącego danej wypowiedzi. Decydujące znaczenie ma to w jaki sposób poszczególne zwroty (w kontekście całości przekazu medialnego) odbierane są społecznie. Nie bez znaczenia jest tutaj także sama motywacja działań sprawcy naruszenia. Należy się zatem kierować kryteriami obiektywnymi, a nie subiektywnymi przy ocenie czy i w jakim stopniu doszło do naruszenia dobra osobistego w konkretnym przypadku.

Powodowie D. K. i S. K. podnieśli, iż artykuł „(...)”, który ukazał się w Gazecie (...) autorstwa pozwanych J. P. i K. G., narusza ich dobra osobiste w postaci prawa do kultuwowania pamięci ich zmarłego ojca.

Kult osoby zmarłej jako kwalifikacja jednego z dóbr osobistych jest od dawna utrwalona w orzecznictwie i piśmiennictwie (por. A.Szpunar, Ochrona prawna, s. 29 i n.; S.Rudnicki, Prawo do grobu. Zagadnienia cywilistyczne, Kraków 1999). Jest to samoistne dobro osób bliskich zmarłego. Pamięć o osobie zmarłej ma przede wszystkim wymiar niematerialny i odnosi się przede wszystkim do „możliwości zapamiętania tej osoby jako dobrego, godnego człowieka”. Niewątpliwie kult osoby zmarłej podlega ochronie jako samoistne dobro osobiste przysługujące najbliższemu zmarłego- w tym przypadku jego dzieciom. Zakres tej ochrony nie zależy od ochrony dóbr osobistych jaka przysługiwałaby zmarłemu za życia, mimo iż prawo do poszanowania dobrej pamięci o bliskiej osobie zmarłej może służyć ochronie czci i honoru tej osoby po jej śmierci.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy stwierdzić, iż artykuł „(...)” naruszył dobra osobiste powodów D. K. i S. K.. Z treści artykułu można wywieść tezę, że J. K. (1) żyje, a jego rzekoma śmierć została zaplanowana przez niego samego, w celu uniknięcia „szybkiego i bolesnego demontażu” przez J. K. (2) „(...)”. Autorzy publikacji powołując się na swoje tajne źródła, wprost podają, że bezpośrednią przyczyną podjęcia przez J. K. (1) decyzji o sfingowaniu własnej śmierci jest utrata ochrony zapewnianej mu ze strony skorumpowanych przez niego oficerów Agencji Wywiadu. W ocenie Sądu sporny artykuł jednoznacznie też sugeruje, że ojciec powodów „(...)”. Ostatecznie artykuł przedstawia ojca powodów, jako nieuczciwego przedsiębiorcę, posądzając go o korumpowanie funkcjonariuszy służb specjalnych, w celu zapewnienia sobie ochrony. Analiza treści zawartych w artykule wyklucza możliwość innej interpretacji zaprezentowanych okoliczności. Sąd nie ma jakichkolwiek wątpliwości, iż zamieszczony na łamach „Gazety (...)” artykuł wywołuje w jego odbiorcach błędne przekonanie o nieżyjącym ojcu powodów i podważa jego dobre imię oraz dobrą sławę, która istotna była w prowadzonej przez niego działalności. Mając powyższe na względzie w ocenie sądu fakt naruszenia dóbr osobistych powodów, jako spadkobierców J. K. (1) nie budził wątpliwości.

Skoro Sąd uznał, że powodowie wykazali, że pozwani naruszyli jego dobra osobiste poprzez treści zawarte w spornym artykule, to w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, obowiązkiem pozwanych było wykazanie, że ich działanie nie było bezprawne. W przekonaniu Sądu pozwani w toku procesu nie przedstawili przekonujących argumentów przemawiających za tym, że działanie ich było zgodne z prawem lub zostało podjęte w interesie społecznym, czy wyrazili na to zgodę powodowie.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na okoliczności w jakich powstał sporny artykuł. Otóż jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy sporządzony on został przez dwóch autorów, którzy zgromadzili w nim niepotwierdzone informacje na temat ojca powodów, zawarte w innych źródłach, przy czym żaden z autorów nie kontaktował się z powodami, pomimo takiej możliwości, bowiem dane kontaktowe do powodów, czy też ich firm dostępne są powszechnie, w celu weryfikacji jakichkolwiek informacji zamieszczonych o powodach i ich działalności. Nadto żaden z autorów nie przedstawił w spornym materiale, źródeł na których się opierał pisząc artykuł. Z zeznań przesłuchanych w charakterze strony autorów spornego artykułu J. P. i K. G. wynika, iż sporządzając artykuł opierali się na ogólnodostępnych informacjach zawartych w innych tytułach prasowych, uznając, że są one zweryfikowane i prawdziwe, jednak zdaniem Sądu okoliczność ta nie zwalnia autorów oraz wydawcy od odpowiedzialności za treści, które przytoczyli. W ocenie Sądu takie zachowanie należy ocenić jako niestaranność i nierzetelności dziennikarza sporządzającego artykuł, do których zachowania zobowiązuje do art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego, zwłaszcza do sprawdzenia zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości lub podania ich źródła. Jako niewystarczające w tym zakresie uznać należy jedynie oparcie się przez autorów na innych materiałach prasowych, ponadto twierdzenie, że w innych artykułach padają podobne sformułowania pod adresem ojca powodów

nie wyłączają bezprawności czynu w realiach przedmiotowej sprawy, skoro jak wynika z zeznań powodów materiały te również są przez nich zaskarżane. Pozwani nie wykazali, aby dochowali staranności choćby w minimalnym zakresie, na przykład poprzez zweryfikowanie prawdziwości prezentowanych treści w kontakcie z powodami, a w przypadku powzięcia wątpliwości co do wiarygodności prezentowanych treści – opatrzenie tekstu stosownym komentarzem lub zaniechanie jego publikacji.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego „opublikowanie nierzetelnej, a taką jest informacja niesprawdzona bądź niezwyfikowana w warunkach dostępności wiarygodnego źródła, może oznaczać naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 roku, sygn. akt V CKN 4/01, LEX nr 146426). Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie do takiego bezprawnego naruszenia rzeczywiście doszło.

Odnosząc się do argumentacji pozwanych brak jest podstaw do przyjęcia, iż ojciec powodów żyje i ukrywa się za granicą pod zmienioną tożsamością. Strona pozwana nie udowodniła w przedmiotowym procesie, że ojciec powodów faktycznie dopuścił się jakichkolwiek działań korupcyjnych oraz żeby miał pozostawać w bliskich kontaktach z oficerami służb specjalnych. Strona pozwana nie udowodniła, również że ojciec powodów miał uzyskiwał wpływał na działalność organów państwa polskiego.

Sąd podziela również stanowisko wyrażane w judykaturze, zgodnie z którym działanie w imię uzasadnionego interesu społecznego, ani dążenie do sensacyjności tytułów prasowych nie może się odbywać kosztem rozpowszechniania jako prawdziwych faktów, które obiektywnie powinny budzić wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2007 roku, sygn. akt I CSK 292/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 301/13).

W rezultacie Sąd uznał roszczenie powodów o nakazanie złożenia stosownych oświadczenia przez pozwanych: spółkę (...) Sp. z o.o. w W., J. P. i K. G. za zasadne. W oparciu o art. 24 § 1 k.c. nakazano złożenie oświadczenia o treści wskazanej przez powodów w piśmie z dnia 40marca 2021 roku. Założeniem ochrony dóbr osobistych jest dotarcie oświadczenia o przeproszeniu do analogicznego kręgu osób, jak te, które były świadkami naruszenia. Z uwagi na to, iż pozwani dopuścili się naruszenia dóbr osobistych powodów D. K. i S. K., a materiał naruszający dobre imię J. K. (1) publikowany był na łamach serwisu ww.(...) zasadnym było także nakazanie pozwanym zamieszczenie stosownych oświadczeń w serwisie internetowym (...)

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I,III i V wyroku.

Dla zapewnienia wykonalności obowiązku przeprosin, Sąd upoważnił powodów D. K. i S. K. do opublikowania tekstu przeprosin na koszt pozwanych, na wypadek uchylania się przez nich od wykonania tego obowiązku (pkt II, IV i VI wyroku).

Odnosnie zasądzonej kwoty na cel społeczny, to należy wskazać, iż nieco odmiennie kształtuje się funkcja zadośćuczynienia pieniężnego zasądzanego na rzecz pokrzywdzonego, a inaczej funkcja zadośćuczynienia polegająca na zapłacie odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny. Przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na wskazany przez powodów cel społeczny, należy mieć na uwadze, iż w pewnym zakresie pełni ono także (podobnie jak zadośćuczynienie) funkcję kompensacyjną, jednak jego podstawową funkcją jest funkcja represyjna i prewencyjno-wychowawcza. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę osoby pozwanych w niniejszej sprawie (wydawcę „Gazety (...) – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., J. P.- byłego redaktora naczelnego i współautora artykułu „(...) oraz K. G. –współautora) należy podkreślić, że jako wydawca i dziennikarze mają oni obowiązek działania na podstawie prawa i w jego granicach. Na pozwanych spoczywa obowiązek wykonywania sztuki dziennikarskiej w sposób staranny i fachowy, rzetelny i obiektywny. Pozwani nie wykazali, by w tym przypadku zachowali odpowiedni stopień staranności przy formułowaniu spornego artykułu. Zdaniem Sądu zawarte w artykule stwierdzenie, że J. K. (1) sfingował swoją śmierć zdaniem sądu świadczy o świadomym i celowym zamiarze powiązania tych śmierci powoda z rzekomą ucieczką z kraju w celu uniknięcia odpowiedzialności. Dlatego też zasadne było uwzględnienie również roszczenia majątkowego (pkt VII i VIII wyroku).

Sąd oddalił natomiast powództwo, co do zasądzenia odsetek ustawowych od sumy pieniężnej na wskazany przez powodów cel społeczny biorąc pod uwagę fakt, że wysokość tej kwoty zależy od uznania sądu i powinna być określona na dzień wyrokowania. Zaś zasądzenie odsetek spowoduje, że kwota ta może być o wiele wyższa i mijać się z oceną sądu co do jej wysokości (pkt IX wyroku).

W pkt X, XI, XII, XIII, XIV i XV sentencji wyroku Sąd ustalił, że strony ponoszą koszty procesu według zasady odpowiedzialności za jego wynik, opisanej w art. 98 k.p.c., wskazując, że pozwani względem powodów przegrali sprawę w całości i ponoszą koszty postępowania w stosunku do każdego z powodów oddzielnie, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.